

W Izraelu fabrykują palestyńskie ataki na Żydów

21 października 2015

Izraelskie media nie tylko okłamują opinię publiczną, ale fabrykują także palestyńskie ataki na Izraelczyków w swoich doniesieniach medialnych!

W najnowszym przecieku demaskator Eran Efrati mówi, że izraelski rząd dał teraz IDF „zielone światło” strzelania do każdego Palestyńczyka, który „wygląda podejrzanie”, a w przypadku kiedy hołota syjonistycznych osadników atakuje Palestyńczyków, oficerowie nakazują żołnierzom zabijać Palestyńczyków zanim zrobią to osadnicy, bo oni wiedzą, że źle będzie wyglądało w mediach jeśli osadnicy będą dokonywać ataków terrorystycznych. Jest to również sposób na dawanie satysfakcji syjonistycznym osadnikom, których głosy są niezwykle ważne dla rządzącej prawicowej partii Netanyahu.

Od 1 października były dziesiątki mordów dokonanych na Palestyńczykach z zimną krwią (w większości nastolatków i dzieci) przez Syjonistyczne Siły Okupacyjne (IDF). Wszystko czego potrzebuje ta hołota terrorystycznych osadników to wrzask: „on jest terrorystą, zastrzelcie go”, albo „ktoś kogoś zadźgał”, i izraelscy żołnierze i policjanci rozstrzelają Palestyńczyka. I to się dzieje. Dostajemy także raporty, że teraz żołnierze noszą noże by podrzucać je na ofiary.

„Jerusalem Post” napisał, że Ahmed Manasra, lat 13, został brutalnie zaatakowany przez grupę nielegalnych syjonistycznych osadników, z izraelskimi policjantami i Syjonistycznymi Siłami Okupacyjnymi. Przedstawiający to film jest szokujący, powinien być we wszystkich mediach na świecie, ale go nie ma.

Ahmeda razem z 15-letnim kuzynem Hassanem gonili terrorystyczni osadnicy przez nielegalną osadę Besgat Za'if.

Mord Hassana złapała kamera. Policjant strzelił mu z bliska w głowę. W rękach nie miał żadnej broni. Izraelskie media twierdzą, że ci chłopcy dźgnęli dwu Izraelczyków, ale nie było na to żadnych wiarygodnych dowodów. Video pokazuje syjonistycznych osadników wrzeszczących do Ahmeda by zmarł, kiedy leżał przerażony, krwawiąc i wołając o pomoc. Pogarda dla jego życia jest nieludzka.

„Jerusalem Post” nie tylko sfabrykował informację o tym incydencie, ale doniósł, że film pokazywał atak na żydowskie dziecko w tym samym wieku, a nie atak na Ahmeda. JPost zredagował video by pokazać inny – medyków pomagających rzekomemu żydowskiemu dziecku, wykorzystując film z Ahmedem jako dowód, bez podania nazwisk ofiar. Była to brudna próba ukrywania zbrodni syjonistycznego Izraela.

W artykule w „Jerusalem Post” czytamy: „13-letni żydowski chłopiec z Pisgat Ze’ev w krytycznej kondycji w poniedziałek po dźgnięciu prawie 10 razy przez dwu nastoletnich palestyńskich terrorystów w jerozolimskiej dzielnicy Pisgat Ze’ev, oznaczającym trzeci atak terrorystyczny w stolicy w ciągu 6 godzin. Rzecznik policji Micky Rosenfeld powiedział, że atak miał miejsce około 15:00, kiedy 13-letni i 17-letni Palestyńczycy uzbrojeni w noże zaatakowali żydowskiego chłopca jadącego na rowerze. „Obaj terroryści wiele razy dźgali chłopca po całym ciele, zanim kierowca unieszkodliwił 13-letniego terrorystę wjeżdżając w niego autem” – powiedział Rosenfeld. Drugi atakujący wtedy dźgnął 24-letniego Żyda, zanim zastrzelili go policjanci.”

17-letni Palestyńczyk, o którym pisze „Jerusalem Post”, to kuzyn Ahmeda, Hasan. Miał 15 lat, a nie 17. Goniła go i zastrzeliła niebezpieczna hołota osadników. Nie było żadnej próby udzielenia natychmiastowej pomocy krwawiącemu Ahmedowi.

Może to nie powinno nas dziwić, skoro 96% światowych mediów należy do 6 syjonistycznych korporacji.

Autorstwo: Ariyana Love

Tłumaczenie: Ola Gordon

Źródło oryginalne: MiddleEastRising.com

Źródło: Wolna-Polska.pl